

W Nigerii uwolniono uczniów porwanych przez dżihadystów

19 grudnia 2020

Tydzień temu islamistyczne uzbrojone bojówki porwały setki uczniów w nigeryjskim stanie Katsina. Według doniesień miejscowych mediów większość z nich porywacze uwolnili.



Media publiczne podają, że 344 uczniów znajduje się pod opieką organów bezpieczeństwa. Władze regionu są przekonane, że terroryści nadal przetrzymują pewną grupę nastolatków. Nikt dokładnie nie wie, ilu uczniów zostało rzeczywiście porwanych. Władze podają liczbę ponad 300, ludność miejscowa natomiast mówi o liczbie pół tysiąca ofiar uprowadzenia.

Uczniów udało się uwolnić po negocjacjach pomiędzy porywaczami a stroną rządową. Porzuceni w lesie nastolatkowie będą mogli wrócić do swoich domów w niedługim czasie, obecnie zajmuje się nimi personel medyczny. Gubernator Muhammadu Buhari w mediach społecznościowych napisał, że informacja o wypuszczeniu chłopców przez Boko Haram „przyniosła ulgę krajowi i światowej społeczności”.

Część mediów studzi entuzjazm, pisząc, że los wielu porwanych nadal pozostaje nieznany.

W ubiegły piątek duża grupa napastników zorganizowała przy pomocy motocykli zasadzkę na uczniów. „Powiedzieli, że nie są tu po to, by nas obrabować, że nie powinniśmy uciekać. „Zamierzamy wam pomóc”, zapewniali nas” – tak okoliczności uprowadzenia uczniów relacjonuje w rozmowie z dziennikarzem CCN 13-letni Khalid Yargobe. Chłopiec uciekł z terenu szkolnego wraz z innymi kolegami, kiedy napastnicy sforsowali ogrodzenie szkoły.

Do ataku przyznała się bojówka Boko Haram. W opublikowanym nagraniu dźwiękowym Abubakar Shekau, lider jednego ze skrzydeł dżihadystycznej grupy przyznał się do porwania uczniów. Swoj czyn uzasadniali tym, że szkoła wychowuje młode pokolenie zgodnie z islamofobicznymi, zachodnimi wzorcami.

O ile porwania dla okupu w regionie Katsina są stałą praktyką grup przestępczych, o tyle uprowadzenie setek uczniów jest czymś wyjątkowym. W 2014 roku Boko Haram porwało 275 dziewczynek. Ponad 100 z nich nigdy nie wróciło do domu. Skala porwania świadczy o tym, że dżihadyści znacząco poszerzyli swoje wpływy.

Niepokojące informacje dotyczące losu nigeryjskich dzieci cały czas spływają. Ich los jest dramatyczny. Mimo tego, że piekło młodych Nigeryjczyków trwa, społeczność międzynarodowa nadal w niedostateczny sposób reaguje na zagrożenie. Wiosną tego roku Amnesty International opublikowała specjalny raport na ten temat.

Niewykluczone, że celem dżihadystów było nie tylko zmanifestowanie swojej siły i zastraszenie miejscowej ludności, ale także rekrutacja nowych członków do organizacji dżihadystycznej, dążącej do zbudowania kalifatu w północno-wschodniej Nigerii.

Opracowanie: (PŚ)

Na podstawie: KleineZeitung.at, Edition.CNN.com

Źródło: Euroislam.pl